

Sygn. akt II K 230/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 sierpnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Justyna Gawin – Kwiatek

Protokolant Katarzyna Szafrńska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Świdnicy A. Z.

po rozpoznaniu w dniach 30 maja 2017 roku, 6 czerwca 2017 roku, 28 czerwca 2017 roku, 8 sierpnia 2017 roku sprawy karnej

M. D.

urodzonego (...) w Ś.,

syna T. i T. z domu S.

oskarżonego o to, że:

I. w okresie od maja 2016 roku do stycznia 2017 roku w Ś., woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu w realizacji z góry powziętego zamiaru, uporeczywie nękał K. R. w ten sposób, że dzwonił do niej na jej numer telefonu i wysyłał wiadomości tekstowe o różnej treści, w których wyzywał ją słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, groził jej pobiciem, nachodził ją miejscu zamieszkania oraz w sklepach, wyzywając i grożąc jej pozbawieniem życia i zdrowia, co wzbudziło w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę spełnienia i poczucie zagrożenia i naruszenia prywatności,

tj. o czyn z art. 190a§1 kk i art. 190§1 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 12 kk

II. w dniu 6 października 2016 roku w Ś., woj. (...), groził A. S. pozbawieniem życia, wymachując w jego kierunku nożem, a groźby te wzbudziły w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione,

tj. o czyn z art. 190§1 kk

III. w dniu 6 października 2016 roku w Ś., woj. (...), używając noża spowodował u A. S. obrażenia ciała, w postaci zranienia opuszka środkowego palca lewej,

tj. o czyn z art. 157§2 kk

IV. w dniu 6 października 2016 roku w Ś., woj. (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia należącego do A. S. telefonu komórkowego marki (...) o nr (...), czym spowodował straty w wysokości 700 zł na szkodę A. S.,

tj. o czyn z art. 278§1 kk

I. oskarżonego ***M. D.*** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 190a§1 kk i art. 190§1 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 190a§1 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżonego **M. D.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 190§1 kk i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

III. oskarżonego **M. D.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie III części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 157§2 kk i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. oskarżonego **M. D.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie IV części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 278§1 kk i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 kk łączy kary orzeczone w punktach I, II, III i IV części dyspozytywnej wyroku i wymierza oskarżonemu karę łączną 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

VI. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej w punkcie V kary łącznej pozbawienia wolności zalicza okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania oskarżonego od dnia 3 lutego 2017 roku godz. 21:00 roku do dnia 10 sierpnia 2017 roku;

VII. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. M. kwotę 826,56 złotych brutto (osiemset dwadzieścia sześć złotych pięćdziesiąt sześć groszy) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu udzielonej oskarżonemu przed Sądem Rejonowym;

VIII. zwalnia oskarżonego od uiszczenia opłaty oraz od ponoszenia wydatków powstałych od chwili wszczęcia postępowania zaliczając te wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

W toku przeprowadzonego na rozprawie postępowania dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pokrzywdzona K. R. i oskarżony M. D. żyli w związku konkubeckim. Z związku tego mają 4 letnią córkę N.. Rozstali się w październiku 2015 roku. W dniu 28 listopada 2015 roku oskarżony pobił pokrzywdzoną, powodując u niej obrażenia naruszając czynności narządów jej ciała na okres powyżej dni 7. Oskarżony w listopadzie i grudniu 2015 roku, a także w styczniu i lutym 2016 roku groził pokrzywdzonej pobiciem i pozbawieniem życia. Prowadzone było przeciwko niemu postępowanie karne, zakończone wyrokiem Sądu Rejonowego w Świdnicy z dnia 21 kwietnia 2016 roku, którym wymierzono oskarżonemu karę łączną 6 miesięcy ograniczenia wolności. W tym postępowaniu stosowany był wobec oskarżonego środek zapobiegawczy w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej i utrzymywania z nią kontaktów.

Po rozstaniu z oskarżonym pokrzywdzona związała się pokrzywdzonym A. S.. M. D. nie potrafił pogodzić się z tym faktem, był zazdrosny i zaczął zachowywać się wobec pokrzywdzonej w sposób niewłaściwy. Pokrzywdzeni mieszkali na osiedlu (...) w Ś., tam też w jednym ze sklepów pracowała pokrzywdzona (od lipca 2016 roku była na zwolnieniu lekarskim). Oskarżony spędzał czas na terenie osiedla, przebywał tam całymi dniami w towarzystwie swoich kolegów, by mieć możliwość częstego kontaktowania się z pokrzywdzoną. Przychodził więc często do miejsca pracy i miejsca zamieszkania pokrzywdzonej lub w ich pobliżu, oczekując przypadkowego spotkania z pokrzywdzoną, wyzywał ją wówczas i groził jej pobiciem i pozbawieniem życia. Bardzo często był wówczas pod wpływem alkoholu. Oskarżony niepokoił pokrzywdzoną telefonicznie, wielokrotnie dzwonił do niej, przysyłał jej wiadomości tekstowe zawierające groźby, wyzywiska często przychodził do miejsca jej zamieszkania. Taka sytuacja miała miejsce do stycznia 2017 roku kiedy to pokrzywdzeni zmienili miejsca zamieszkania, chcąc uwolnić się od oskarżonego.

W maju i czerwcu 2016 roku oskarżony wielokrotnie nie proszony przychodził do miejsca pracy pokrzywdzonej, zachowywał się w sposób budzący strach i niepokój pokrzywdzonej, wyzywał ją wulgarnie i groził jej. Przychodził z

kolegami pod sklep, w który pracował pokrzywdzona, rozmawiając z kolegami o pokrzywdzonej używał wulgaryzmów, rozmowy te słyhać był w sklepie. Wielokrotnie ze sklepu oskarżonego wyganiała, pracująca z pokrzywdzoną, I. T..

Oskarżony chciał spotykać się z córką, pokrzywdzona nie sprzeciwiała się tym kontaktom o ile oskarżony trzymał się uzgodnionych z nią terminów i przychodził trzeźwy. Często jednak przychodził po córkę nie umówiony, prosił o spotkanie poza uzgodnionym terminem, bądź był pod wpływem alkoholu. Odmowa pokrzywdzonej powodowała, że oskarżony wyzywał pokrzywdzoną i groził jej i A. S..

Oskarżony powodowany zazdrością wysyłał pokrzywdzonej wiadomości tekstowe, w których wyzywał wulgarnie pokrzywdzoną np.: w czerwcu i lipcu 2016 roku pytał zaczepnie i wulgarnie kiedy pokrzywdzony „chce na solo wyjść” i „może jak ci ryj obje to wyjdzie”, groził „będę czekał na ciebie i twojego chwilowego chłopaka”, „w 3 dni tam jestem i wtedy po was”, „przetnę cię” „rozpierdolę was wszystkich”, wyzywał pokrzywdzoną nazywając ją „puszczalska rurą”, „szmatą”, „kurwisonemem”, „kurwą”, „czubem”. Każdy kontakt telefoniczny oskarżonego z pokrzywdzoną kończył się atakami ze strony oskarżonego – wyzwiskami i groźbami.

Także w czasie spotkań z pokrzywdzoną oskarżony zachowywał się niewłaściwe tj. późnym wieczorem 8 lipca 2016 roku oskarżony przyszedł do miejsca zamieszkania pokrzywdzonej, stanął pod balkonem, wyzywał pokrzywdzoną i groził jej zabójstwem. Pokrzywdzona zadzwoniła na policję, oskarżony uciekł, czy też w dniu 16 lipca 2016 roku pokrzywdzona poszła do sklepu (...) na ul. (...). J. Ś. w Ś. i spotkała córkę, która była na spacerze z oskarżonym. Oskarżony szedł wówczas za pokrzywdzoną, wyzywał ją wulgarnie i groził jej.

Oskarżony groził pokrzywdzonej i wyzywał ją właściwie przy każdym kontakcie z nią. Przychodził do jej miejsca zamieszkania, miejsca pracy, celowo przebywał na osiedlu (...) by jak najczęściej spotykać pokrzywdzoną, a w czasie tych spotkań zachowywał się napastliwie i agresywnie wobec pokrzywdzonej.

W dniu 2 sierpnia 2016 roku ponownie wyzywał pokrzywdzoną i groził jej w wysłanej do niej wiadomości tekstowej, 14 i 15 sierpnia 2016 roku oskarżony w sms-ach wysłanym K. R. groził pokrzywdzonym, że już po nich, pozabija ich, potnie, wyzywał ich przy tym wulgarnie.

Około godz. 19.00 w dniu 18 sierpnia 2016 roku pokrzywdzona z koleżanką A. G. przechodziła obok sklepu (...) na ul. (...). Oskarżony podszedł do niej od tyłu i zamierzył się na nią, zamachnął się chcąc uderzyć K. R., pokrzywdzona uchyliła się. Oskarżony zorientował się jednak, że jest w zasięgu kamer monitoringu, powiedział wulgarnie do K. R., że ją zabije „tam gdzie nie ma kamer”. Pokrzywdzona bardzo się przestraszyła, weszła do sklepu i wezwała policję, oskarżony oddalił się.

W dniu 23 sierpnia 2016 roku u pokrzywdzonej była jej matka Z. R. i siostra P. R.. Około godz. 11.00 oskarżony przyszedł do miejsca zamieszkania pokrzywdzonej pod pretekstem spaceru z córką. Był nietrzeźwy. Pokrzywdzona sprzeciwiała się spotkaniu oskarżonego z dzieckiem. Wówczas M. D. próbował wejść do mieszkania pokrzywdzonej przez balkon, wyzywał ją przy tym wulgarnie groził jej pozbawieniem życia, uciekł gdy pokrzywdzona wezwała policję.

W dniu 13 września 2016 roku oskarżony przyszedł za pokrzywdzoną do sklepu na ul. (...). J. i tam w obecności I. T. wyzywa pokrzywdzoną i groził jej.

W dniu 6 października 2016 roku pokrzywdzony A. S. wykonywał prace remontowe w mieszkaniu położonym w Ś. w budynku przy ul. (...). W tym samym budynku znajdował się zakład kamieniarski, w którym pracował oskarżony. Pokrzywdzony na ul. (...) przyjechał samochodem K. R. marki O. (...), auto zostało zaparkowane pod zakładem kamieniarskim. Około godz. 16 oskarżony wyszedł z zakładu kamieniarskiego ze farbą w sprayu podszedł do auta pokrzywdzonej i na przedniej szybie namalował przyrodzenie. Pokrzywdzony widząc to poszedł do auta i zmył rysunek, nie był to trudne bo padał deszcz. W tym momencie z zakładu kamieniarskiego wyszedł M. D.. Oskarżony zbliżał się do pokrzywdzonego i wyzywał go, a także pokrzywdzoną i grozi, że zabije ich a także ich dziecko. Oskarżony podszedł do pokrzywdzonego, próbował go uderzyć i kopnąć, cały czas groził, że zabije pokrzywdzonego, pokrzywdzoną i ich dziecko. Oskarżony miał w ręku mały nóż do tapet i tym nożem skaleczył pokrzywdzonego w opuszek środkowego

palca lewej ręki. Nożyk spowodował niewielkie skaleczenia, pokrzywdzonemu leciała jednak krew z palca. W czasie tego zdarzenia A. S. wypadł z kieszeni telefon - marki S. model (...) o wartości 700 zł. Oskarżony podniósł ten telefon i zabrał go.

W dniu 7 października 2016 roku oskarżony przyszedł na plac zabaw, na którym przebywała pokrzywdzona z córką. Nie zbliżył się bezpośrednio do pokrzywdzonej z uwagi na stosowany wobec niego środek zapobiegawczy, ale patrząc na pokrzywdzoną powiedział do niej, że ją zabije.

W dniu 19 października 2016 roku oskarżony przyszedł do miejsca zamieszkania pokrzywdzonej, walił do drzwi i wyzywał wulgarnie pokrzywdzoną, chciał widzieć się z córką, ale był nietrzeźwy. Oskarżony uciekł przed przyjazdem policji.

Zachowanie oskarżonego nie uległo zmianie do czasu wyprowadzki pokrzywdzonych.

Dowód:

- zeznania świadków: K. R. k. 3-4, 14, 46, 47 odw., 49, 53, 66, 127, 141, 172 odw. - 173, 298 odw. - 299 odw. , I. T. k. 21, 300, P. R. k. 62, 300, D. C. k. 132 odw., 300, A. S. k. 299 odw. – 300,
- kopia aktu oskarżenia k. 15-16,
- kopia wniosku prokuratora z art. 335 § 2 kpk k. 17- 18,
- wydruk wiadomości tekstowych k. 25-36
- opinia sądowo – lekarska k. 143,

Oskarżony M. D. jest kawalerem, ma wykształcenie zawodowe. Na utrzymaniu ma jedno dziecko. Przed osadzeniem pracował dorywczo, był wcześniej karany.

W chwili popełnienia przypisanych mu czynów oskarżony miał zachowaną zdolność do rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem. Oskarżony nie jest chory psychicznie, upośledzony umysłowo ani nie ujawnia innych zakłóceń czynności psychicznych o charakterze psychotycznym.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego k. 72 – 73
- informacja z KRK k. 41-42
- opinia sądowo – psychiatryczna k. 210 - 212

Oskarżony M. D. w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do „nękania K. R.” (k. 73). Podał, że powodem jego zachowania było to, że „ona zabrania mi widywania się z córką wtedy kiedy ja mam na to czas”, wtedy, jak podał oskarżony, stawał się nerwowy, pisał do pokrzywdzonej obraźliwe sms - y, groził jej, nachodził w miejscu pracy. Oskarżony nie przyznał się do kierowania gróźb wobec pokrzywdzonego i do skaleczenia go. Nie kwestionował zaboru telefonu podał jednak, że doszło do tego w innych okolicznościach niż wynikające z zarzutu.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego k. 73-74, 82

Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego pozwoliła Sądowi na przyjęcie, że oskarżony jest sprawcą i jest winny popełnienia zarzucanych mu czynów.

Przypisując oskarżonemu czyn opisany w pkt I części wstępnej wyroku, Sąd miał na uwadze zeznania świadków K. R., I. T., P. R., D. C. i A. S., a także częściowo wyjaśnienia oskarżonego.

Sąd dał wiarę pokrzywdzonej, nie znalazł podstaw do kwestionowania jej wiarygodności, tym bardziej, że jej zeznania są poparte relacjami innych osób tj. min. I. T., i P. R., a do tego sam oskarżony nie kwestionuje, że groził pokrzywdzonej i wyzywał ją, pisał do niej obraźliwe sms -y, nachodził ją w sklepie. Z relacji pokrzywdzonej wynika, że mimo rozstania się z oskarżonym on nieustannie był obecny w jej życiu, a ta obecność budziła w niej zagrożenie i niepokój. Postępowanie oskarżonego - nieustanny, natarczywy kontakt telefoniczny mimo blokady jego numer, wizyt w miejscu zamieszkania i pracy, spotkania w miejscach publicznych połączone z wyzwiskami, groźbami budziły w pokrzywdzonej nieustanny strach i poczucie, że mimo rozstania z oskarżonym i układania sobie życia na nowo, założenia nowej rodziny, pokrzywdzona nie jest w stanie uwolnić się od niechcianego towarzystwa oskarżonego. Każdy kontakt z oskarżonym był przykry i krzywdzący, powodował u pokrzywdzonej niewyobrażalny dyskomfort, wywoływał u niej strach o siebie, nowego partnera i nienarodzone dziecko. Każdy kontakt z oskarżonym czy to telefoniczny czy osobisty wiązał się bowiem z agresją słowną oskarżonego - wulgarnymi groźbami oskarżonego i wyzwiskami. Zachowanie oskarżonego było napastliwe - oskarżony szukał kontaktu z pokrzywdzoną, „kręcił” się po osiedlu, na którym mieszkała, przychodził do sklepu, w którym pracowała a potem odwiedzała koleżankę, przychodził do jej miejsca zamieszkania często pod pretekstem spotkania z córką, które to spotkanie nie było wcześniej ustalone z pokrzywdzoną. Każdy jego kontakt z pokrzywdzoną, był dla niego sposobem na to by obrażać pokrzywdzoną i straszyć ją, powodując, że pokrzywdzona nie czuła się bezpiecznie we własnym domu, na własnym osiedlu, cały czas żyła w strachu przed kontaktem z oskarżonym, cały czas obawiała się że oskarżony nie tylko spełni swoje groźby, ale także tego, że nigdy nie zazna spokoju, że ta sytuacja się nie skończy, a oskarżony wiecznie będzie ją trapił i niepokoił.

Nie może budzić wątpliwości, że zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona występku z art. 190 a § 1 kk w zw. z art. 12 kk. Zachowanie oskarżonego było uporczywe, polegało na nieustannym oraz istotnym naruszaniu prywatności pokrzywdzonej i na wzbudzeniu w niej poczucia zagrożenia, a owo poczucie zagrożenie u pokrzywdzonej uzasadnione było okolicznościami.

Przypisując oskarżonemu popełnienie czynów opisanych w pkt II, III, IV części wstępnej wyroku Sąd miał na uwadze zeznania pokrzywdzonego, a także częściowo wyjaśnienia oskarżonego. Pokrzywdzony szczegółowo opisał okoliczności zdarzenia z dnia 6 października 2016 roku, o zdarzeniu tym poinformował niezwłocznie pokrzywdzoną, a do tego zawiadomił policję. Sąd nie znalazł podstaw ku temu, by nie dać wiary pokrzywdzonemu, tym bardziej, że w pozostałym zakresie tj. co do zachowania oskarżonego wobec pokrzywdzonej jego zeznania znalazły odzwierciedlenie w zeznaniach innych świadków i wyjaśnieniach samego oskarżonego. Oskarżony nie kwestionuje tego, że zabrał telefon pokrzywdzonemu, próbuje jednak dowodzić, że doszło do tego w innych okolicznościach, kiedy to on został zaatakowany przez pokrzywdzonego, nie mógł więc mu grozić i go skaleczyć. Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie Sąd potraktował jako spóźnioną próbę obrony. Sąd nie mógł poczynić ustaleń na podstawie zeznań świadka D. F.. Bezpośredni kontakt ze świadkiem, sposób składania zeznań przez świadka, sugerowanie go przez oskarżonego budził wątpliwości Sądu do co prawdomówności świadka. Do tego zastanawiające jest to, że świadek mówi o jakimś „starym telefonie”, który leżał „w okolicy gdzie się bili” i nie wiedział, tego czego oskarżony nie kwestionuje, że był to telefon pokrzywdzonego, który M. D. celowo zabrał.

Sąd przyjął, że czyn, przypisany oskarżonemu w pkt II wyroku wypełnił znamiona występku z art. art. 190 § 1 kk. Groźba oskarżonego wywoływała u pokrzywdzonego uzasadnione przekonanie, że jest poważna oraz, że może zostać spełniona. Pokrzywdzony był świadkiem niewłaściwego zachowanie oskarżonego wobec pokrzywdzonej, znał przebieg ich spotkań, treść kierowanych do pokrzywdzonej sms – ów, do tego doszło do ataku na niego. Miał więc prawo bać się, że oskarżony może swoje groźby spełnić.

Kwalifikując czyn przypisany oskarżonemu w pkt II wyroku, Sąd uznał, że wypełnia on znamiona występku z art. 157 § 2 kk. Na powyższe wskazuje treść opinii sądowo – lekarskiej. Na jej podstawie Sąd ustalił, że powierzchowna rana palca jakiej doznał pokrzywdzony na skutek użycia noża przez oskarżonego naruszyła czynności narządów jego ciała na czas poniżej 7 dni.

Nie może budzić wątpliwości, że zachowanie oskarżonego polegające na zabranii telefonu pokrzywdzonego wypełniło znamiona występku z art. 278 § 1 kk.

Czyny oskarżonego należało uznać za zawinione bowiem oskarżony będąc osobą dorosłą, w pełni poczytalną, miał pełną świadomość bezprawności inkryminowanych zachowań. Nie działał w atypowych, szczególnych warunkach, które mogłyby usprawiedliwiać zamach na dobra pokrzywdzonych. Usprawiedliwianiem dla oskarżonego nie może być okoliczności, że pokrzywdzona nie zawsze chciała, by oskarżony spotykał się córką w terminach dla niego dogodnych.

Wymierzając kary jednostkowe za poszczególne popełnione przez oskarżonego przestępstwa Sąd kierował się dyrektywami zawartymi w art. 53 kk., bacząc, by dolegliwość kar nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonemu w punktach I i II wyroku jako znaczny uwzględniono, że oskarżony swoim zachowaniem godził w wolność pokrzywdzonych. Grożąc pozbawieniem życia używał wulgarnych, obraźliwych słów pod adresem pokrzywdzonych, zachowywał się w sposób napastliwy, często będąc pod wpływem alkoholu. Pomimo istniejącego pomiędzy stronami konfliktu, Sąd nie doszukał się w sytuacji osobistej oraz majątkowej oskarżonego, w jakiej znajdował się w czasie ich popełnienia, istnienia szczególnych okoliczności, które mogłyby usprawiedliwić takie zachowanie oskarżonego.

Rozważania te zachowują aktualność także w odniesieniu do oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie III wyroku, którym to zachowaniem oskarżony godził w zdrowie drugiego człowieka.

Przy ustalaniu stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie IV wyroku Sąd miał natomiast na uwadze, że oskarżony swoim zachowaniem godził w mienie, będące jedną z podstawowych wartości chronionych w polskim systemie prawnym, a rozumiane jako własność oraz inne prawa majątkowe. Działał przy tym z zamiarem bezpośrednim, z naganną motywacją przejawiającą się lekceważącym stosunkiem do przysługującej innym podmiotom własności i przejawiając agresję. Sąd wziął także pod uwagę wysokość szkody wyrządzonej przez oskarżonego.

Stopień winy należy ocenić jako znaczny. Oskarżony jest osobą dorosłą, w chwili czynów miał zachowaną zdolność rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem. Okoliczność, że niektórych z zachowań dopuścił się pod wpływem alkoholu w ocenie Sądu nie stanowiła jednak dla oskarżonego w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów przeszkody dla dania posłuchu normie prawnej, z której to możliwości jednak nie skorzystał. Oskarżony nie znajdował się bowiem w żadnej szczególnej sytuacji motywacyjnej. Miał możliwość rozpoznania faktycznego i społecznego znaczenia czynów. Bezprawność wszystkich przypisanych mu zachowań była oskarżonemu doskonale znana.

Przy wymiarze jednostkowych kar na niekorzyść uwzględniono uprzednią karalność oskarżonego.

Wymierzając oskarżonemu kary na korzyść uwzględniono fakt częściowego przyznania się do popełniania zarzucanych mu czynów i złożenie wyjaśnień w sprawie.

Mając na względzie powyższe, uznając oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów Sąd wymierzył mu kary jednostkowe o karę łączną pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu wymierzone kary jednostkowe są adekwatną do stopnia winy oraz stopnia społecznej szkodliwości reakcją na popełnione przez oskarżonego poszczególne przestępstwa. Orzeczone kary jednostkowe są dostosowane do wagi czynów przypisanych oskarżonemu. Zarazem orzeczonych kar nie można uznać za rażąco surowe.

Biorąc pod uwagę kary jednostkowe za zbiegające się przestępstwa Sąd na podstawie art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę łączną w wysokości 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności. Przy orzekaniu oskarżonemu kary łącznej, zgodnie z zasadą asperacji, Sąd kierował się zwykłymi dyrektywami karania: słuszności i celowości. W ocenie Sądu ukształtowana w powyższy sposób kara łączna daje realną nadzieję, że oskarżony zrozumie naganność swojego postępowania, a zarazem będzie wystarczająca dla wdrożenia oskarżonego w poszanowanie porządku prawnego realizując swoje cele w zakresie prewencji indywidualnej. Kara ta osiągnie także swoje cele w zakresie prewencji ogólnej. Umocni w świadomości społecznej konieczność przestrzegania norm prawnych oraz świadomość, że sprawcy przestępstw i wykroczeń nie pozostają bezkarni.

Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie.

Zgodnie z 618 § 1 pkt 11 kpk i § 4 ust 2 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu obrońcy należy się wynagrodzenie za obronę udzieloną oskarżonemu przed Sądem Rejonowym w postępowaniu zwyczajnym w wysokości nie przekraczającej opłaty maksymalnej uwzględnieniem stopnia zawichości sprawy oraz nakładu pracy adwokat wkładu jego pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy. Opłatę tę ustala się w wysokości co najmniej 1/2 opłaty maksymalnej. Do kwoty tej należy doliczyć 20% za każdy kolejny termin rozprawy (§ 20 ww. rozporządzenia), a także podatek VAT (§ 4 ust. 3 ww. rozporządzenia). Mając na uwadze, że opłata maksymalna za postępowanie zwyczajne wynosi 840 zł, uwzględniając niski stopień zawichości sprawy i konieczny wobec tego nakład pracy adwokata, a także jego udział w wyjaśnieniu sprawy przyznanie wynagrodzenia w kwocie maksymalnej nie jest uzasadnione. Przyznano więc obrońcy 1/2 opłaty maksymalnej tj. 420 zł, do kwoty tej należało doliczyć 20% za każdy kolejny termin rozprawy, a także podatek VAT. Mając na uwadze, że obrońca uczestniczyła w 4 terminach rozprawy zasadzono kwotę 826,56 zł (420 zł + 3 razy 20 % z 420 zł tj. 252 zł, co daje 672 zł + 23 % z 672 zł tj. 154,56 zł).

Orzeczenie zawarte w pkt VIII wyroku oparto o art. 632 pkt 2 kpk.